

**Sygn. akt: I C 661/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |                                |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Rafał Kubicki              |
| Protokolant:    | pracownik sądowy Anna Kosowska |

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko B. W.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i o zapłatę

I. oddała powództwo dotyczące zapłaty kwoty 166.700 zł,

II. umarza postępowanie w pozostałym zakresie,

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną.

Sędzia R. K.

Sygn. akt I C 661/17 **Uzasadnienie**

Powódka M. M. (1) wniosła w dniu 17.11.2017 r. o zobowiązanie B. W. do złożenia oświadczenia, którego treścią jest przeniesienie ponownie na M. M. (1) własności nieruchomości położonej w N., Gmina K., objętej księgą wieczystą KW Nr (...), którą nabyła w drodze darowizny otrzymanej od matki M. M. (1), w związku z odwołaniem darowizny.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana:

1) sprzedając część otrzymanego w darowiznie gruntu, pozbawiła powódkę dostępu do drogi publicznej, utrudniając dojazd służbowym porządkowym i ratunkowym,

2) nie remontuje budynków w otrzymanym w darowiznie gospodarstwie rolnym, wskutek czego powódka - przebywająca tam na zasadzie służebności mieszkania - boi się wchodzić do stodoły i obory, które grożą zawaleniem, a dom mieszkalny, nienaprawiany od kilkunastu lat, nadaje się do kapitalnego remontu; konieczne są:

a) wymiana okien,

b) wymiana ogrzewania – a w zasadzie wykonanie systemu ogrzewania, ponieważ powódka pali tylko w kuchni, a pozostałe pomieszczenia pozostają nieogrzewane, a temperatura wynosi w nich zimą 10-12 stopni,

c) wykonanie łazienki, ponieważ powódka ma 76 lat, jest po udarze, a korzystanie z zewnętrznej łazienki jest dla niej zagrożeniem życia i zdrowia,

d) wzmocnienie niezisolowanych fundamentów, ponieważ budynek osiada i pojawiają się ciągle nowe rysy na ścianach wewnętrznych, przez które powódka boi się spać,

e) zapewnienie opału.

Pismem z 25.10.2016 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie odwołujące darowiznę i wezwała do notarialnego zwrotu przedmiotu darowizny. Zdaniem powódki, dalsze zbycie tego przedmiotu nie czyni odwołania darowizny niemożliwym. Pozwana

z prawie 25 hektarów powydzielała i zbyła prawie wszystko, pozostawiając jedynie wycinek działki, budynek mieszkalny i dwa gospodarcze – bez fizycznego dojazdu. Powódka zaś utrzymuje się tylko z emerytury rolniczej w wysokości 1.195,65 zł. Zaproponowała w pozwie ugodę polegającą na tym, że pozwana sprzeda pozostałość gospodarstwa i kupi powódce mieszkanie w K..

Zobowiązana do uzupełnienia pozwu poprzez wskazanie, jakie konkretne czyny lub zaniechania pozwanej stanowią o jej rażącej niewdzięczności, kiedy konkretnie nastąpiły, jakimi dowodami mają być wykazane i kiedy konkretnie powódka dowiedziała się poszczególnych, powódka wyjaśniła w piśmie procesowym z 2.12.2017 r., że o rażącej niewdzięczności pozwanej świadczy postępowanie polegające na doprowadzeniu budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarczych do stanu niemożliwego do bezpiecznego korzystania, biorąc pod uwagę wiek i stan zdrowia powódki, a powódka dowiedziała się

o tym stanie we wrześniu 2017 r. z ekspertyzy sporządzonej przez P. O..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podkreśliła, zaprzeczyła swej niewdzięczności. Wyjaśniła, że powódka nigdy nie wydała jej domu mieszkalnego, obory i stodoły, ponadto pozostawiła sobie do wyłącznego korzystania 2 ha ziemi, mimo że pobierała rentę z KRUS. Ponadto hodowała bydło i kury, wynajmowała innym budynki gospodarcze i czerpała

z tego korzyści; posiadała dwa ciągniki, siewnik, rozrzutnik, przyczepę, brony, pługi

i kultywator, których nie przekazała pozwanej, lecz je sprzedała innym osobom. Wyłącznie pozwana płaciła podatki, choć nie mieszkała na terenie otrzymanego w darowiznie gospodarstwa. Ponadto na sprzedaż działki nr (...) powódka wyraziła zgodę, co wynika

z samego aktu notarialnego; nie miała też nic przeciwko sprzedaży działki nr (...). Nieprawdziwe są zresztą twierdzenia, że poprzez sprzedaż tego gruntu powódka została pozbawiona dostępu do drogi publicznej. Jak i wcześniej, dostęp taki jest polną drogą. Ponadto w 2015 r. pozwana chciała wymienić okna w budynku, w którym mieszka powódka, jednak ta nie wyraziła na to zgody. Pozwana malowała pomieszczenia w domu. Nie ma obecnie środków na remont. Proponowała powódce, by z nią zamieszkała i ta propozycja jest aktualna. W miarę możliwości pomagała powódce, zapewniając jej opał na zimę, robiąc zakupy i wożąc do lekarzy. Odkąd kupiła samochód swemu synowi, to on wozi powódkę. Pomagała też powódce w czasie choroby i proponowała wspólne zamieszkanie na ten czas, jednak powódka odmawiała. Obecnie pozwana nie jest już właścicielką otrzymanych w darowiznie nieruchomości.

Ustosunkowując się do tego pismem procesowym z 20.02.2018 r. (k. 148), powódka zmieniła powództwo w ten sposób, że w miejsce nakazania złożenia oświadczenia woli zażądała zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem zwrotu wartości darowizny. Zobowiązana do uzasadnienia wysokości żądania, wskazała w dalszym piśmie z 25.02.2018 r., że:

- za działkę nr (...) żąda 128.300 zł,

- za działkę nr (...) żąda 46.700 zł,

- za działkę nr (...) (podzieloną na 245/12 i 245/13) żąda 25.000 zł,

Pozwana zażądała oddalenia powództwa również w takim kształcie (pismem procesowym z dnia 8.03.2018 r. - k. 156), wskazując, że w odniesieniu do obu przejawów niewdzięczności opisywanych w uzasadnieniu pozwu upłynął określony w art. 899 § 3 k.c. termin roczny liczony do daty odwołania darowizny, ponieważ sprzedaż działek przez pozwaną, która – zdaniem powódki – doprowadziła ją do utraty dostępu do drogi publicznej, nastąpiła w 2006 i 2007 r., zaś stan budynków jest taki sam od około 5 lat. Data wskazywana przez powódkę odnośnie do dowiedzenia się o stanie budynków jest nieprawdziwa wobec treści jej wezwania z 13.07.2016 r., w którym wskazuje na skandaliczne warunki mieszkaniowe. Pozwana zakwestionowała też wartość 200.000 zł, zarzucając dodatkowo, że powódka objęła nią nie wszystkie nieruchomości będące przedmiotami darowizny, bowiem wyłączyła z opisu działkę nr (...), którą pozwana sprzedała za 41.000 zł. Końcowo pozwana powołała się na art. 407 k.c., z którego wywiodła, że w razie nieodpłatnego rozporządzenia przez obdarowanego przedmiotem darowizny na rzecz osoby trzeciej, to na tę osobę przechodzi obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny w razie jej skutecznego odwołania, co oznacza w tej sprawie, że powódka nie może dochodzić zapłaty w zakresie działek darowanych, a zatem mogłaby się domagać jedynie 46.700 zł.

Pismem procesowym z 8 maja 2018 r. (k. 165) powódka cofnęła pozew w stosunku do działki nr (...), co do której wyraziła zgodę na jej sprzedaż. Wezwana do ostatecznego sprecyzowania kwotowego powództwa, oświadczyła pismem procesowym z 6 lipca 2018 r., że podtrzymuje powództwo do kwoty 166.700 zł, na którą składają się:

- 100.000 zł - jako wartość działki nr (...) (będącej przedmiotem dalszej darowizny),
- 46.700 zł – jako wartość działki nr (...) (sprzedanej przez pozwaną za taką cenę),
- 20.000 zł – jako wartość działki nr (...), podzielonej na działki nr (...).

W pozostałym zakresie cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Na rozprawie 4.10.2018 r. (protokół k. 181) pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc dodatkowo zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 24 kwietnia 1996 roku przed notariuszem E. J. rep. (...) M. M. (1) darowała córce B. W. przysługujący jej udział 5/8 w prawie własności gospodarstwa rolnego położonego w N., gmina K., zapisanego w księgach wieczystych: nr (...) (13,24 ha, działki nr: (...)) – zabudowana domem mieszkalnym, oborą i stodołą),

nr (...) (8,65 ha, działka nr (...)) i nr (...) (3,12 ha, działka nr (...)), oświadczając, że czyni to w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej, zaś B. W. oświadczyła, że darowiznę tę przyjmuje i ustanawia na rzecz matki dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie bezpłatnego korzystania z domu mieszkalnego, obory i stodoły (dowód: wypis aktu notarialnego k. 11-12).

Pozostały udział w ww. nieruchomości pozwana nabyła w drodze spadku po ojcu M. M. (2) na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Kętrzynie z 19 grudnia 1995 r. - sygn. akt (...)(dowód: wzmianka w pkt XII aktu notarialnego notariusza B. D. w K. Rep. (...))

Pismem z 13.07.2016 r. powódka, powołując się na rażącą niewdzięczność pozwanej, zapowiedziała pozwanej, że możliwe jest odwołanie tej darowizny, wyjaśniając, iż:

- wskutek sprzedaży części gruntu pozwana pozbawiła ją dostępu do drogi publicznej, utrudniając dojazd służb porządkowych czy ratunkowych,
- pozwana nie pomaga jej w codziennym życiu,

- dochody powódki nie wystarczają na remont domu, warunki jej mieszkania są skandaliczne, a powódka nie remontuje domu.

(dowód: odpis pisma k. 15-16)

Pismem z 25.10.2016 r. powódka, powołując się na brak zmiany zachowania pozwanej po otrzymaniu wcześniejszego pisma, oświadczyła, że odwołuje darowiznę.

(dowód: odpis pisma k. 17)

Pozwana nie stawiała się na wyznaczone przez powódkę spotkanie u notariusza, mające na celu złożenie oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu własności.

(dowód: wypis aktu notarialnego k. 23-24)

Pozwana nie jest już właścicielką nieruchomości będących przedmiotem opisanej wyżej darowizny.

Niezabudowana działka nr: (...) objęta KW nr (...) została przez nią sprzedana osobie trzeciej 12 stycznia 2007 r. za cenę 41.000 zł, a M. M. (1) oświadczyła wówczas do aktu notarialnego, że zwalnia tę działkę spod obciążenia wpisaną na jej rzecz służebnością (dowód: kopia wypisu aktu notarialnego notariusza B. D. w K. Rep. (...)).

Działka nr (...) (objęta w dacie darowizny KW nr (...)) została podzielona na dwie działki: nr (...) - droga o pow. 0,220 ha i (...) – grunty orne (dowód: odpis zupełny księgi wieczystej KW nr (...) podrubryka 1.4.1 - k. 109-110).

Działka nr (...) (droga) przeszła na własność Województwa (...) na mocy decyzji Wojewody (...) - (...) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z 25.07.2011 r. - (...) (dowód: urzędowy wydruk treści księgi wieczystej KW Nr (...) k. 117 i 128)

Działki: nr (...) (objęta KW nr (...)) i nr (...) (objęta KW nr (...)) zostały przez pozwaną darowane jej córce M. W. (dowód: kopia wypisu aktu notarialnego notariusza B. D. w K. (...))

Działka nr: (...) objęta KW nr (...) została przez pozwaną sprzedana osobie obcej 11 sierpnia 2006 r. za cenę 46.700 zł (dowód: kopia wypisu aktu notarialnego notariusza B. D. w K. Rep. (...)).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Fakty ustalono na podstawie dokumentów, które nie budzą wątpliwości co do ich autentyczności. Oczywiście, oświadczenia pisemne sporządzone przez daną stronę są dowodem tylko na to, że zostały wydane, a nie że ich treść jest zgodna z prawdą.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Roszczenie o zapłatę nie przedawniło się. Przedawnienie określa tu zasada ogólna wyrażona w art. 118 k.c., statuująca termin 10-letni, przy którego ocenie należy zważyć, że wymagalność roszczenia o zapłatę następuje z dniem, w którym najwcześniej możliwe stało się wezwanie do zapłaty, a to nie mogło nastąpić przed datą odwołania darowizny.

We wstępie należy podkreślić - tak co do pierwotnego żądania, jak i do ostatecznego - że gospodarstwo rolne było przedmiotem spadku po mężu powódki, w wyniku czego przed darowizną opisaną w pozwie stanowiło przedmiot współwłasności stron, a przedmiotem darowizny był tylko udział 5/8 – przysługujący powódce. Powódka pominęła ten fakt zarówno w pozwie, jak i przy formułowaniu ostatecznego żądania zapłaty, gdzie powódka domaga się zapłaty pełnej wartości wymienionych działek.

Należy też podkreślić, że w tej sprawie źródłem faktów jest uzasadnienie pozwu

i dalszych pism procesowych sporządzonych przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego powódki, co oznacza, że Sąd badał tylko te przejawy zarzucanej niewdzięczności pozwanej, które za takowe zostały ostatecznie uznane przez powódkę.

Przepis art. 898 § 1 k.c. przewiduje możliwość odwołania darowizny w razie rażącej niewdzięczności obdarowanego, która musi wystąpić po zawarciu umowy darowizny. Przepis ten nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem „rażąca niewdzięczność”. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, będą zatem decydowały okoliczności sprawy ustalone w toku postępowania dowodowego, podczas którego ciężar dowodu spoczywa na stronie powodowej, zobowiązanej do wykazania istnienia rażącej niewdzięczności obdarowanego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, które jest skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym i które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go

z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., (...)). Nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. O rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu świadczą tylko zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych (zasad współżycia społecznego). Nie mieszczą się w tym pojęciu zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza wywołanych zachowaniem darczyńców. Odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (wyrok SA w Białymstoku z 28 czerwca 2013 roku, (...)).

Uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację tego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Przyjąć należy, że skoro uprawniony przez okres jednego roku darowizny nie odwołał to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (wyrok SA w Łodzi z 26 lutego 2013 r., (...), wyrok SN z 25 listopada 2004 r., (...), wyrok SA w Łodzi z 30 sierpnia 2012 r., (...), wyrok SA w Łodzi z 4 września 2014 r., (...), wyrok SA w K. z 19 czerwca 2013 r., (...)), albo też zrzekł się prawa do odwołania darowizny (wyrok SA w Katowicach z 22 stycznia 2013 r.). Innymi słowy, przyczyny odwołania darowizny nie mogą stanowić te zachowania obdarowanego, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Każdy wypadek nagannego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu „przedawnieniu”.

Uwzględniając zatem fakt, że oświadczenie o odwołaniu darowizny powódka złożyła w dniu 25 października 2016 r. zbędnym jest dokonanie oceny, czy zachowania pozwanej poprzedzające 25 października 2015 r. mogą zostać uznane za przejaw rażącej niewdzięczności. Nawet bowiem gdyby można było je tak oceniać, to i tak powódka nie może powoływać się na nie jako podstawę dla odwołania darowizny. Wobec tego wskazywane przez powódkę zachowanie pozwanej, mające polegać na sprzedaży osobie trzeciej działki nr: (...) w dniu 11 sierpnia 2006 r. za cenę 46.700 zł ze skutkiem w postaci rzekomego pozbawienia powódki dostępu do drogi publicznej, nie może uzasadniać odwołania darowizny dopiero 25 października 2016 r. – daleko po upływie rocznego terminu z art. 899 § 3 k.c. Niezależnie od tego należy wskazać, że ów zarzut powódki nie został należycie umotywowany. Pozwana wskazała, że dojazd do drogi publicznej (choć zapewne prowadzący inną obecnie drogą) zarówno kiedyś, jak i teraz, przebiega polami. Powódka faktu tego nie zakwestionowała i nie wyjaśniła, czym obie sytuacje różnią się na jej niekorzyść. Podobnie należy ocenić drugi z przejawów niewdzięczności, na który w pozwie powołuje się powódka – zaniechanie przez pozwaną remontowania domu oraz budynków gospodarczych. Ewidentnie nieprawdziwe jest twierdzenie powódki zawarte w

piśmie procesowym złożonym na wezwanie Sądu, że dowiedziała się o złym stanie technicznym dopiero we wrześniu 2017 r. z ekspertyzy sporządzonej przez P. O..

Z dowodu, na który powołuje się powódka (też ekspertyzy k. 27-29) wynika, że mamy do czynienia z nigdy nieremontowanym budynkiem mieszkalnym (...) r., a ponadto że koszty remontu, mającego polegać na wymianie krokwi i deskowania dachu, a także uszkodzonych łat i kontrłat oraz dachówek, a ponadto zerwaniu podłogi stropu, naprawie ocieplenia, skuciu tynków i wykonaniu nowych, pomalowaniu ścian, wzmocnieniu i obrobieniu na nowo komina, wymianie okien i drzwi w całości, mogą przewyższyć wartość nowego obiektu, dlatego należy rozważyć całkowitą rozbiórkę. Pozwana nie kwestionowała tak złego stanu technicznego budynku, dlatego okoliczność tę należy uznać za bezsporną

i niewymagającą dowodu (stąd oddalenie wniosków dowodowych wymienionych

w pozwie i w odpowiedzi na pozew). Jednak fakty te nie mogły doprowadzić do uwzględnienia powództwa, ponieważ – po pierwsze – jest zupełnie oczywiste, że taki stan budynku mieszkalnego nie powstał w ostatnim roku przed odwołaniem darowizny, lecz dużo wcześniej, zatem jest to okoliczność „sprekludowana”, a ponadto – nawet gdyby uznać inaczej – nie można uznać za rażącą niewdzięczność pozwanej zaniechanie remontu domu w zakresie, który w świetle dowodu przedstawionego przez powódkę byłby remontem kapitałnym, dotyczącym konstrukcji budynku i wręcz nieopłacalnym w porównaniu z kosztem posadwienia nowego obiektu. W tym zakresie najistotniejszy fakt powołany przez pozwaną – że proponowała i nadal proponuje matce wspólne zamieszkanie w K. – nie został przez powódkę zaprzeczony, a wobec tego, że powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, jest to fakt uznany za bezsporny. Nie jest przejawem jakiegokolwiek niewdzięczności córki nieremontowanie domu, w którym mieszka matka, przy jednoczesnej propozycji wspólnego zamieszkania, a więc zapewnienia potrzeb mieszkaniowych. Wydaje się wobec tego, że oczekiwania powódki, że pozwana kupi jej samodzielne mieszkanie w K., są oczekiwaniami wykraczającymi poza zakres obowiązków rodzinnych osoby obdarowanej.

Powództwo podlega więc oddaleniu głównie z tej przyczyny, że powódka nie wykazała przejawów rażącej niewdzięczności pozwanej w okresie ostatniego roku przed złożeniem jej oświadczenia woli o odwołaniu darowizny.

Niezależnie od tego należy jednak przypomnieć, że niezabudowana działka nr: (...) została przez pozwaną sprzedana osobie trzeciej 12 stycznia 2007 r. za cenę 41.000 zł za ówczesną zgodą powódki, a powódka ostatecznie nie wiąże swych roszczeń z tą sprzedażą.

Działka nr (...) została podzielona na dwie działki: nr (...) - droga o pow. 0,220 ha i nr 245/13 – grunty orne. Działka nr (...) – droga przeszła na własność Województwa (...). Działki: nr (...) zostały przez pozwaną darowane jej córce M. W.. Tylko działka nr: (...) została przez pozwaną sprzedana osobie trzeciej 11 sierpnia 2006 r. za cenę 46.700 zł. Powódka nie zaprzeczyła twierdzeniu pozwanej, że była to jedyna kwota, którą pozwana otrzymała w wyniku zbycia działek stanowiących przedmioty darowizny opisanej w pozwie.

Dodać należy, że – jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 15.01.2014 r. (...) – od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie darowizny obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu, a skoro rozporządził uzyskaną od powódki korzyścią bezpłatnie na rzecz pozwanego, to obowiązek wydania tek korzyści przechodzi na wtórnie obdarowanego, który jest biernie legitymowany w sprawie.

W tej sprawie prowadzi to do wniosku, że gdyby nawet odwołanie darowizny było skuteczne wobec rażącej niewdzięczności pozwanej, to stroną pozwaną w zakresie działek będących przedmiotami kolejnej darowizny powinna być osoba wtórnie obdarowana, bowiem w kontekście art. 192 k.p.c. wtórna darowizna nastąpiła przed doręczeniem pozwu.

Ponadto należy wskazać, iż umowa darowizny opisana w pozwie zawarta została

w czasie obowiązywania ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników - choć strony nazwały umowę wyraźnie darowizną - i jeśliby uznać, że przekazanie gospodarstwa nastąpiło na gruncie tejże ustawy (jak to wynika z aktu notarialnego - § 1), do rozwiązania przedmiotowej umowy zastosowanie mieć miałyby jej

przepisy, a nie przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się do odwołania darowizny. Jak wskazał Sąd Najwyższy, rozwiązanie umowy darowizny gospodarstwa rolnego jest instytucją odmienną od odwołania darowizny. Przesłanki rozwiązania umowy zostały wyczerpująco określone

w art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, więc przepis art. 89 § 1 k.c. do rozwiązania umowy nie może mieć zastosowania nawet przez analogię [wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 roku, I CKN 992/1998, Lex nr 50826]. Zawarta przez powódkę z córką umowa darowizny mogłaby być uznana w istocie za umowę przekazania gospodarstwa rolnego następcy będącą swoistym rodzajem umowy przeniesienia własności odmiennym od przeniesienia własności na podstawie umów wymienionych w części szczególnej księgi trzeciej Kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. W zakresie nieuregulowanym w ustawie mają do niej zastosowanie przepisy części ogólnej Kodeksu cywilnego oraz przepisy ogólne księgi trzeciej Kodeksu cywilnego. Z powyższych względów powódka byłaby uprawniona jedynie to żądania rozwiązania umowy darowizny gospodarstwa rolnego na podstawie art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jeżeli obdarowana uporczywie postępuje wobec niej w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub dopuściła się względem niej albo jednej z najbliższych jej osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności lub uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem niej wynikających

z umowy lub z przepisów prawa. Ewentualnie powódka mogłaby żądać rozwiązania umowy przenoszącej własność gospodarstwa, jeżeli pozwana bez usprawiedliwionych powodów nie podjęła lub zaprzestała pracy w darowanym jej gospodarstwie, nie wywiązywała się z obowiązków przyjętych w umowie lub postępowała w taki sposób, że nie można wymagać od powódki, aby spełniła obowiązki względem pozwanej (art. 87 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie domaga się rozwiązania umowy darowizny w oparciu

o powołane przepisy. Nie wskazywała i nie wykazała również istnienia przesłanek uzasadniających takie rozwiązanie umowy. Przeprowadzone wyżej ustalenia i rozważania dotyczące darowizny na gruncie zarzutów sformułowanych przez powódkę na tle darowizny wskazują na to, że nie można uznać, by pozwana uporczywie postępowała wobec powódki w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub dopuściła się względem niej albo jednej z najbliższych jej osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności lub uporczywie nie wywiązywała się ze swych obowiązków względem niej wynikających z umowy lub z przepisów prawa. Z wyżej wymienionych względów odwołanie przez powódkę darowizny na rzecz pozwanej jest bezskuteczne i nie wywołuje żadnych skutków w zakresie prawa własności.

Nie zobowiązuje pozwanej do zwrotu przedmiotu darowizny ani do zapłaty.

W tej sprawie miało miejsce zbycie przez następcę centralnej i przeważającej części gospodarstwa rolnego osobie trzeciej na podstawie darowizny. W tej sytuacji zawarte zostały między różnymi podmiotami odrębne umowy, z których każda podlega innym unormowaniom. Własność gospodarstwa rolnego przeszła na osobę trzecią obdarowaną przez następcę. Tym samym wykluczona jest już możliwość rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego [vide: wyrok Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 1994 roku, (...), (...)] Zbycie przejętego gospodarstwa na rzecz osoby trzeciej czyni niemożliwym zadośćuczynienie przez następcę roszczeniu rolnika o rozwiązanie umowy przekazania, gdyż następca nie może przekazać prawa własności, którego już nie posiada [vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 stycznia 2005 roku, (...), R. (...)].

Podkreślenia wymaga, iż w sytuacji, gdy następca przekazał gospodarstwo innej osobie (swojemu następcy) to ten ostatni wchodzi w prawa i obowiązki łączące następcę

z właścicielem – rolnikiem, a w danym wypadku z powódką. Wynika z tego, że legitymowana biernie jest osoba, na rzecz której następca przeniósł własność i posiadanie tego gospodarstwa, jako na swego następcę [vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1998 roku, (...)]

W tych okolicznościach, złożone przez powódkę oświadczenie o odwołaniu darowizny było bezskuteczne i jako takie nie mogły rodzić po stronie pozwanej obowiązku zwrotnego przeniesienia darowanego jej udziału w nieruchomości ani obowiązku zapłaty. Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 89 § 1 i 3 k.c. powództwo oddalił co do ostatecznego żądania, a umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zakresie cofniętej części pozwu.

Choć proces wygrała pozwana, Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu przeciwnika, uznając, że zachodzi szczególny przypadek na gruncie art. 102 k.p.c., wyrażający się tym, że powódka była darczyńcą, ponadto jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną i osiągnącą niewielką emeryturę rolniczą.

**Sędzia R. K.**